

VET HOSPITAL H24 FIRENZE

- ITALY -

Programem Erasmus zainteresowaliśmy się między styczniem, a lutym, kiedy zaczęły się nasze wstępne poszukiwania klinik, które byłyby chętne na przyjęcie nas na praktyki. Posiadając już doświadczenie z poprzedniego wyjazdu, niemalże wszystkich osób, podjęliśmy kroki odnośnie wszystkich formalności niezbędnych do wyjazdu. W międzyczasie regularnie wysyłaliśmy dużo maili do klinik z wielu krajów Europy, takich jak np.: Francja, Niemcy, Holandia, Islandia, Norwegia, Chorwacja i Włochy. Spotykaliśmy się z różnymi odpowiedziami, które były zarówno negatywne, jak i pozytywne. Po odbyciu krótkiej rozmowy z przedstawicielem kliniki ostatecznie wybraliśmy włoską klinikę Vet Hospital Firenze H24 znajdującą się we Florencji.

Naszym środkiem transportu był samochód osobowy, ze względu na możliwość zabrania większej ilości rzeczy oraz uzyskania niezależności od transportu publicznego. Nasza trasa przebiegała przez Czechy oraz Austrię, a wynajęte mieszkanie znajdowało się w odległości około 20 km od Florencji, co wymagało 40 minutowej podróży do kliniki. Stanowiło to dodatkowy argument za podróżą samochodem.

Campomigliaio było miejscem, w którym mieszkaliśmy przez cały okres praktyk. Było to malutkie miasteczko znajdujące się na północ od Florencji. Około 20 min drogi dzieliło nas od akwenu Lago di Bilancino, które było urokliwym miejscem, w sam raz na wolne wieczory. Właścicielka mieszkania poleciła nam kilka innych miejsc w okolicy wartych odwiedzenia, a były to np.: Scarperia, które słynie z pięknych widoków na Toskanie oraz Vicchio, które swój urok zawdzięcza jezioru z widokiem na okolicę. Cała okolica Campoligliaio bogata była w wiele lasów, szlaków na okoliczne wzgórza i świetnych lokalnych restauracji.

Florencja, jako stolica Toskanii, zrobiła na nas spore wrażenie. Piękne centrum miasta, bogate w dziesiątki (jeśli nie setki 😊) zabytków, urokliwe place i mosty – to wszystko zbudowało piękny obraz miasta, który doświadczyliśmy w pełnej okazałości z bardzo znanego i często odwiedzanego przez turystów punktu Vista panoramica di Firenze. Oprócz wspaniałych widoków Florencja oferuje również pyszne jedzenie i lokalne przekąski, które nie były nawet tak drogie, jak na Włoskie realia (😊).

Na początku pierwszego dnia w klinice przedstawiona została nam cała placówka oraz poznaliśmy wszystkich pracujących wtedy pracowników. Poznanie ich wszystkich zajęło nam nieco czasu, ponieważ klinika zatrudniała około 50 osób! Po krótkiej rozmowie z naszą opiekunką, każdy z nas został przydzielony do danego oddziału, który zmienialiśmy co tydzień. Pielęgniarki przedstawiły nam tablice obecne na ścianach w ich głównym pomieszczeniu, które zawierały informację o wszystkich zwierzętach obecnych w danej chwili na szpitalu, takie jak – gatunek, numer klatki, jednostka chorobowa, bądź jej podejrzenie, grafik karmienia, czynności i badania niezbędne do wykonania na danym pacjencie oraz ewentualne informacje dodatkowe. Klinika przez cały nasz pobyt hospitalizowała od 10 do nawet 20 pacjentów jednocześnie. Nie były to tylko psy i koty, ponieważ obecny był dedykowany oddział dla zwierząt egzotycznych i innych, gdzie leczono od zajęczaków po kury i kozy. Nasz dzień pracy rozpoczynał się o godzinie 9, a kończył o 17, gdzie dla każdego z nas przewidziana była przerwa na lunch o godzinie 13.

W kolejnych dniach w zależności od przypisanego dla nas oddziału wykonywaliśmy inne czynności. Na oddziale chirurgii uczestniczyliśmy i asystowaliśmy w prowadzonych tam zabiegach, których różnorodność była bardzo duża, począwszy od kastracji i sterylizacji, kończąc na skomplikowanych zabiegach ortopedycznych. Na oddziale szpitalnym przygotowywaliśmy i podawaliśmy leki zgodnie z zaleceniami lekarzy, zakładaliśmy wenflony, wykonywaliśmy preparaty mikroskopowe czy też uczyliśmy się jak poprawnie interpretować wyniki badań krwi. Na oddziale radiologii i ultrasonografii pomagaliśmy i braliśmy udział w ich wykonywaniu. Uczyliśmy się interpretować obraz tkanek i narządów

przy obu tych badaniach. Czwartym oddziałem, do którego byliśmy przypisani był oddział, w którym lekarze planowo przyjmowali pacjentów na podstawie umówionych wizyt i to w nich uczestniczyliśmy. Wszyscy pracownicy kliniki okazali się bardzo przyjaźni w stosunku do nas. Chętnie odpowiadali na nasze pytania i wątpliwości. Nawet pomimo lekkiej bariery językowej (ponieważ kilku lekarzy nie mówiło dobrze po angielsku) mogliśmy dowiedzieć się wielu nowych rzeczy i zdobyć praktyczne doświadczenie.

Podczas naszego pobytu nie zabrakło również czasu na wycieczki i odpoczynek. Niejednokrotnie, po dniu pracy, udawaliśmy się na małe wycieczki po okolicznych miastach, takich jak San Gimignano, w którym można zjeść podobno najlepsze lody na świecie (faktycznie były świetne!), Piza, Lukka, Siena. Czas podróży nie był długi i często ograniczał się do godziny, więc nadal mieliśmy czas na zwiedzanie i powrót o nie bardzo późnej porze. Udało nam się nawet odwiedzić kilka plaż (w okolicach Livorno i w miejscowości Manarola).

Weekendy natomiast w całości poświęciliśmy na wyjazdy. W pierwszą taką podróż wybraliśmy się do San Marino, skąd rozpościera się przepiękny widok na cały region, w tym na wschodnią stronę Włoch, aż do morza. Wybraliśmy się również na malowniczą plażę w okolicy Ankony. Wymagała ona około 30 min stromego marszu w drodze powrotnej do samochodu, ale zdecydowanie była tego warta!

Udało nam się również odwiedzić Rzym, gdzie spędziliśmy 2 dni, nocując przy tym na kempingu oddalonym od Wiecznego Miasta około 40 min drogi pociągiem.

Wybraliśmy się również w weekendową podróż do Neapolu, który zwiedziliśmy jednego dnia, a następnego zdecydowaliśmy wejść na szczyt Wezuwiusza i krótką wycieczkę po ruinach starożytnego miasta Pompeje.

Cały wyjazd i pobyt był dla nas wspaniałym doświadczeniem, zdobyliśmy bardzo dużo nowej wiedzy i umiejętności. Poznaliśmy wielu wspaniałych lekarzy, którzy z chęcią przekazywali nam swoją wiedzę oraz perspektywę pracy lekarza weterynarii w innym kraju. Oprócz nauki była to również możliwość zawarcia nowych znajomości i poznania włoskiej kultury. Z czystym sumieniem możemy polecić wszystkim z Was tego typu wyjazdy!